

JOACHIM DIEC

DOKTRYNY FASZYSTOWSKIE W ROSJI – IDEA CZŁOWIEKA I SPOŁECZEŃSTWA

Nie wydaje się możliwe wyznaczenie pełnego zestawu kryteriów określających doktrynę faszystowską, jednak można mówić o grupie warunków koniecznych do użycia terminu w stosunku do uporządkowanego systemu ideowo-prakseologicznego, a tym samym o cechach charakteryzujących zasadniczo wszystkie historyczne przejawy faszyzmu.

Jedną z udanych, jak się wydaje, prób definicji wyliczającej stanowi określenie Roberta Paxtona, który stwierdza, że do fundamentów tej doktryny należą:

- poczucie powszechnego kryzysu;
- prymat racji grupy w stosunku do jednostki;
- przekonanie, że grupa ta jest ofiarą;
- strach przed upadkiem wywołanym przez indywidualistyczny liberalizm, czynniki klasowe lub zewnętrzne;
- potrzeba dalszej integracji i oczyszczenia poprzez aprobatę lub przemoc;
- potrzeba silnej władzy wodza;
- wyższość instynktu nad *ratio*;
- „piękno przemocy i efektywność woli, kiedy poświęcone są sukcesowi grupy”;
- przekonanie o prawie własnego narodu do panowania nad innymi¹.

Nie ulega wątpliwości, że większość tych cech dotyczy koncepcji społeczeństwa i miejsca w nim człowieka, kwestie systemu politycznego czy idei gospodarki mają znaczenie drugorzędne. Chodzi tu zatem przede wszystkim o antyintelektualizm, rolę wodza, prymat grupy nad indywidualium. Z drugiej jednak strony zestaw ten daje daleko idące możliwości wewnętrznego różnicowania, może on bowiem odpowiadać różnym zjawiskom, zarówno w świecie samych idei, jak i w wymiarze praktycznym.

¹ R. Paxton, *Anatomia faszyzmu*, przeł. P. Bandel, Poznań 2005, s. 51.

Jednym z podstawowych kryteriów wewnętrznego kategoryzowania faszyzmu pozostaje stosunek różnych wariantów tej doktryny do kwestii rasy. Niektóre z nich koncentrują się zatem na ideach wyłożonych w etatystycznej koncepcji Mussoliniego, gdzie Italianita oznacza państwo totalne, zaprzeczenie praw jednostki w imię racji organizmu społecznego. Rasowość czy szerszy aspekt pochodzenia plemiennego pozostają na dalszym planie. Człowiek faszyzmu według doktryny Mussoliniego to *animal socialis*, państwo staje się wszystkim. Skoro zaś przypisuje się mu swoistą omnipotencję, to czynnik biologiczny z natury rzeczy nie może odgrywać decydującej roli.

Z założenia tego wynika pośrednio także inna konsekwencja: państwo, które staje się wszystkim, nie obawia się wroga plemiennego czy religijnego. Tym samym klasyczna wersja faszyzmu staje się areligijna. W konsekwencji faszyzm Mussoliniego nie epatował nadmiernym antysemityzmem, dopiero po uchwaleniu ustaw norymberskich powstały we Włoszech regulacje dotyczące Żydów, co jednak przez długi czas nie przeszkadzało im egzystować w tym państwie w miarę normalnie.

Druga forma faszyzmu, a w zasadzie poważna modyfikacja doktryny, stawia akcenty na zupełnie innych zagadnieniach. Przede wszystkim wyprowadza swą ideę człowieka i społeczeństwa z rasy. Tradycje rasizmu, sformułowanego formalnie we Francji, ciągnące się jeszcze od nieśmiałyłch uwag Jeana Jacques'a Ampère'a i Hipolita Taine'a, osiągnęły klasyczne hipostazy w dziełach Josepha Arthura de Gobineau i Gustave'a Le Bona. De Gobineau bez żadnej żenady publikuje swój słynny *Esej o nierówności ras ludzkich*, zyskując propozycje przekładów na wiele języków, nie wyłączając języka polskiego. Le Bon z kolei opiera swoją *Psychologię rozwoju narodów* na pojęciu ras psychicznych, które ulegają degradacji poprzez krzyżowanie.

Na tle powstawania i rozwoju doktryny rasizmu rozwija się, stary jak sam naród żydowski, antysemityzm. Obie tendencje pozostają wszakże długo w stanie strukturalnej rozdzielności. Na przełomie wiekó XIX i XX antysemityzm osiąga, m.in. w pracach Stewarta Houstona Chamberlaina, interpretację historiozoficzną. Z kolei prace Wernera Sombarta i Arthura Möllera van der Brucka prowadzą mniej lub bardziej bezpośrednio do eksperymentu nazistowskiego, w którym rasowość stała się determinantą programu politycznego i praktyki. To właśnie w nazizmie antysemityzm, łącząc się z nieznaną mu dotąd doktryną, przyjmie kształt *stricte* rasistowski, różniąc się tym samym od antysemityzmu o zabarwieniu ekonomicznym i antysemityzmu kulturowego.

Rasizm wydaje się zatem raczej uproszczonym wariantem doktryny faszyzowskiej, a zasadniczo jest tylko pewną propozycją, z której praktyczni wykonawcy faszyzmu realnego mogą skorzystać, ale bynajmniej nie muszą. Jak celnie ujmuje to Werner Röhr, wyznaczenie wiary rasisty obejmuje dość ograniczony ze-

staw dogmatów. Po pierwsze zatem, rasowość przejawia się nie tylko w cechach *stricte* fizycznych, lecz także w psychice plemienia, charakteryzuje się albo historyczną zmiennością, albo stałością i wówczas rozumiana jest jako dziedziczna. Po drugie, rasy nie mają tej samej wartości, każda z nich zachowuje niezmienną w stosunku do innych jakość. Po trzecie, wszelkie mieszanie ras prowadzi niezmiennie ku degeneracji. Po czwarte, rasowość stanowi podstawową determinantę historii. Po piątą, pełni analogiczną funkcję determinującą wobec jednostki, albowiem pomiędzy morfologiczno-fizyczną a duchową sferą tej ostatniej istnieje ścisła korelacja. Po szóste wreszcie, rasa ma charakter dwoisty: stanowi dziedzictwo genetyczne, ale także mistyczne, aksjologiczne².

Nielatwo zauważyć, że badacz wręcz obsesyjnie podkreśla dwuwymiarowy charakter „rasy”, co ma uzasadnienie nie tylko w przypadku badań nad rasizmem nazistowskim, chociaż „mistyka rasy” w nim właśnie przejawiała się najbardziej wyraziście. Rasowość ma bowiem w niemieckim wariacie faszyzmu charakter absolutnego systemu wartości, zdrada rasy jest gorsza od jakichkolwiek innych przewinień, rasa stanowi zatem dla nazisty wartość absolutną, podobnie jak dla wyznawcy Italianity totalne państwo. Wydaje się zatem, że szczególną skłonność do faszyzmu w obu wariantach powinny wykazywać społeczności o długotrwałej historii dwu tendencji: ideologizacji i kolektywizmu. Tak postawiona teza prowokuje pytania. Czy permanentna ideologizacja, wypierająca konsumpcjonizm i wolnomyślicielstwo na dalszy plan, oraz kolektywizm, w którym racje misji wspólnoty postawione są wyżej od głosu indywidualnego sumienia, stanowią warunki wystarczające do zaistnienia konsekwentnego faszyzmu w dowolnym wariacie? Czy wreszcie Rosja mogłaby zostać uznana za środowisko skłonne do produktywnego potraktowania tak skrajnych idei?

Mówienie o faszyzmie w Rosji na pierwszy rzut oka wydaje się przecież zupełnie nie na miejscu, z dwu przynajmniej powodów. Po pierwsze, faszyzm to wynalazek włoski, umiejętnie zdekonstruowany w Niemczech, ale w niewielkim stopniu kojarzący się z tradycjami narodowymi Rosjan czy z działaniami państwa rosyjskiego. Po drugie, rosyjski etos narodowy opiera się na zakorzenionej w okresie sowieckim glorii „zwycięstwa nad faszyzmem”. Niekiedy nawet stwierdza się, że jest on *de facto* jedynym niezaprzeczalnym elementem pozytywnym, mającym głęboki sens historyczny, który może służyć jako czynnik jednoczący wszystkich obywateli Federacji.

Oba argumenty nie mogą jednak zaprzeczać oczywistym faktom, świadczącym o tym, że zarówno w przeszłości, jak i współcześnie obecność idei faszy-

² W. Röhr, *Faschismus und Rassismus. Zur Stellung des Rassenantisemitismus in der nationalsozialistischen Ideologie und Politik* [w:] *Faschismus und Rassismus: Kontroversen um Ideologie und Opfer*, Arbeitsgruppe Faschismusforschung, red. W. Röhr, Berlin 1992, s. 30 nn.

stowskich wśród Rosjan dawała o sobie znać. Występowanie doktryn o charakterze faszystowskim w Rosji podzielić można na dwa odległe od siebie okresy. Okres pierwszy związany jest z pojawieniem się faszyzmu na arenie międzynarodowej w latach Europy weimarskiej, druga zaś fala tendencji faszystowskich dotyczy już okresu postradzieckiego. Otworzyły się wówczas bardzo szerokie możliwości w zakresie tworzenia różnych form doktryn polityczno-prawnych. Z jednej bowiem strony nie występował już gorset ideologii komunistycznej, dla której antyfaszyzm odgrywał bardzo znaczącą rolę, a z drugiej brak było także hamulców obecnych we współczesnych społeczeństwach zachodnich, ograniczonych zasadą politycznej poprawności.

Niektórzy badacze umieszczają początek tendencji faszystowskich w Rosji już w okresie bezpośrednio poprzedzającym tragedię pierwszej wojny światowej i rewolucji 1917 roku³. Za prekursorów faszyzmu uważa się bowiem organizacje określane zbiorczą nazwą Czarna Sotnia, czyli m.in. Związek Ludu Rosyjskiego, Sobór Rosyjski czy Związek Michała Archaniola. Organizacje te stawiały sobie za cel obronę tradycyjnej, narodowej, monarchistycznej i prawosławnej Rosji przed ruchami rewolucyjnymi, światowym spiskiem żydowskim i masońskim, a nawet przed konstytucjonalizmem i gospodarką kapitalistyczną. Ugrupowaniom Czarnej Sotni, tak jak i samym ich członkom, cechy doktrynalne faszyzmu przypisywać można w różnym stopniu; za najbardziej faszyzującego spośród przywódców uznaje się powszechnie Władimira Puriszkiwicza, założyciela Związku Michała Archaniola. Na pewne podobieństwo do późniejszych formacji *stricto* faszystowskich może wskazywać nie tylko nacjonalistyczny i antydemokratyczny program, lecz również specyficzna symbolika, m.in. czarne mundury zamożniejszych członków czarnosecińskich związków⁴.

Historia rosyjskiego faszyzmu we właściwym tego słowa znaczeniu sięga jednak roku 1924, kiedy to generał P.W. Czerskij i prof. D.P. Ruzskij założyli w Zagrzebiu Narodową Organizację Rosyjskich Faszystów (Национальная Организация Русских Фашистов, NORF)⁵. Program NORF z 1927 roku podkreślał inspiracje ze strony faszyzmu włoskiego i zakładał walkę z reżimem bolszewickim w celu rekonstrukcji dawnej Rosji. Organizacja okazała się jednak tworem stosunkowo efemerycznym, podobnie jak pierwsza inicjatywa podjęta w znaczącym ośrodku rosyjskiej emigracji – Charbinie. Pod koniec roku 1926 kubański Kozak Prokopij

³ M.in. Walter Laqueur, zob. jego *Faszyzm. Wczoraj, dziś, jutro*, przeł. B. Stokłosa, Warszawa 1998, s. 292 nn.

⁴ Zob. W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2004, s. 63.

⁵ Zob. *Политическая история русской эмиграции, 1920–1940 гг. Документы и материалы*, red. А.Ф. Киселев, гоэдз. V: *Мы не красные, мы не белые (эмигрантский фашизм)*, <http://www.rus-sky.com/history/library/emigration/emigration2.htm> (dostęp 21.02.2011).

Kowgan powołał tam ciało o nazwie Robotniczo-Chłopska Opozycja Kozacka lub Rosyjscy Faszyci (Рабоче-крестьянская казачья оппозиция или Русские Фашисты). Kowgan jest autorem tekstów programowych, takich jak: *Żydostwo i satanizm (Еврейство и сатанизм)* oraz wielotomowe *Notatki nieuka (Записки неуча)*, które w prosty i wyrazisty sposób przedstawiają skrajnie antysemicką interpretację procesów historyczno-politycznych.

Środowisko kozackie przez długi czas stanowiło znaczący element następnych organizacji faszystowskich w Charbinie, chociaż pierwsza z nich powstała zasadniczo bez udziału kozactwa. Po wojnie domowej w Rosji w północno-wschodniej metropolii Chin znalazło się wielu uczonych i studentów; ci ostatni stworzyli przy Wydziale Prawa tamtejszego uniwersytetu Rosyjskie Towarzystwo Studenckie (Русское Студенческое Общество), gdzie doszło do powstania konspiracyjnego koła, które w roku 1925 wykreuje Rosyjską Organizację Faszystowską (Русская Фашистская Организация, RFO). W skład tej formacji wchodził między innymi W. Golicyn, P. Gribanowski, B. Liwencow, M. Matkowski, W. Olesow, A. Pokrowskij, B. Rumiancew.

Rosyjski ruch faszystowski nabrał znacznej dynamiki w roku 1931, kiedy to 26 maja w Charbinie, ważnym ośrodku rosyjskiej emigracji, powstała Rosyjska Partia Faszystowska (Российская Фашистская Партия, RFP). Jej sekretarzem generalnym został Konstantin Rodzajewskij (1907–1946), wywodzący się, podobnie jak większość członków RFP, ze środowiska charbińskich studentów prawa. W roku 1934 powstało kilka wyspecjalizowanych organizacji pochodnych od RFP: Rosyjski Kobięcy Ruch Faszystowski (Российское Женское Фашистское Движение, RŻFD), młodzieżówka partyjna o nazwie Związek Młodych Faszystów – Awangarda (Союз Юных Фашистов — Авангард), dziecięca organizacja Związek Zuchów Faszystowskich (Союз Фашистских Крошек), a w dwa lata później – lepiej zorganizowany Związek Młodzieży Faszystowskiej (Союз Фашистской Молодёжи).

Innym ugrupowaniem starszego etapu faszyzmu rosyjskiego była kierowana przez Anastasija Wonsiackiego⁶ Wszechrosyjska Organizacja Faszystowska (Всероссийская Фашистская Организация, WFO) założona 10 maja 1933 roku w Thompson, w stanie Connecticut. Była ona mniej liczebna niż partia Rodzajewskiego, ale posiadała znacznie silniejszą bazę finansową, co powodowało naturalną dążność środowiska charbińskiej RFP do fuzji z organizacją amerykańską. Doszło do niej 3 kwietnia 1934 roku w Jokohamie, gdzie w postaci Protokołu nr 1 ustalono połączenie obu organizacji i powstanie tym samym Wszechrosyjskiej Partii Faszystowskiej (Всероссийская Фашистская Партия, WFP).

Pomimo oficjalnego zjednoczenia o rzeczywistej jednolitości programowej trudno było mówić. Pod koniec roku 1934 doszło do rozłamu między frakcjami,

⁶ W niektórych źródłach jego nazwisko występuje w formie: Wosniackij.

które jednak zeszyły się ponownie na przełomie lat 1940/1941. Kontrowersje pomiędzy obydwoma ugrupowaniami nie wynikały jedynie z odmienności sytuacji, w której się znalazły, różnice wiązały się bowiem z ideową proveniencją uczestników i miały przez to charakter programowy. Po pierwsze zatem, faszyzm RFP odwoływał się do tradycji kozactwa, które amerykańskiej organizacji były obce. Rodzajewskij podkreślał znaczenie tradycji prawosławnej skrajnej prawicy, gdy tymczasem Wonsiackij był pod tym względem bliższy laickiemu faszyzmowi Mussoliniego. Środowisko charbińskie było ponadto silnie antysemityczne, czego w żadnym razie nie można powiedzieć o WFO. Innymi słowy, inicjatywa Wonsiackiego znacznie wierniej, jak się wydaje, odzwierciedlała włoski pierwowzór. Atak japoński na Pearl Harbor oznaczał włączenie się Stanów Zjednoczonych do wojny, a tym samym koniec amerykańskiej akceptacji dla jakichkolwiek inicjatyw o charakterze faszystowskim. W rezultacie tej zmiany Anastasij Wonsiackij został aresztowany, a następnie skazany na pięć lat pozbawienia wolności; więzienie opuścił przedterminowo po czterech latach. Mógł jednak i tak mówić o uśmiechu fortuny w porównaniu z jego charbińskim partnerem. Po wybuchu drugiej wojny światowej Rodzajewski współpracował, jako szef WFP przemianowanej w 1939 roku na Rosyjski Związek Faszystowski (Российский Фашистский Союз, RFS), z okupacyjnymi władzami japońskimi, prowadząc działania dywersyjne przeciwko wojskom ZSRR. Po wkroczeniu sowieckich wojsk do Mandżurii, pozostawiwszy rodzinę w Charbinie, dobrowolnie oddał się w ręce władz. W sierpniu 1946 po procesie został skazany na karę śmierci i rozstrzelany. Wyrok śmierci (przez powieszenie) czekał także innego faszyzującego przywódcę emigracyjnego, atamana Grigorija Michajłowicza Siemionowa, szefa Frontu Wschodniego białej armii, a następnie współpracownika okupacyjnych władz japońskich w Mandżurii.

Założenia doktryny faszyzmu charbińskiego zawiera w większości napisany przez jego przywódcę *Testament rosyjskiego faszyzmu* (*Завещание русского фашиста*). Ów eklektyczny tekst składa się z kilku części, w których Rodzajewskij rozważa między innymi zagadnienia historii powszechnej, w tym groźbę powstania „ogólnoświatowego państwa żydowskiego”. Najważniejszymi wszakże dokumentami świadczącymi o właściwym obliczu ideowym wczesnej fazy faszyzmu rosyjskiego pozostają bez wątpienia *Abecadło faszyzmu* (*Азбука фашизма*) oraz *Program WFP*. Z punktu widzenia struktury ideowej całej doktryny większe znaczenie ma pierwszy z wymienionych tekstów. Wśród poruszanych w nim problemów znajdujemy bowiem odpowiedź na podstawowe pytania dotyczące koncepcji rosyjskiego narodu, państwa i gospodarki.

Naród rozumiany jest przez partię Rodzajewskiego jako duchowa jedność wszystkich Rosjan (*русские люди*) oparta na świadomości wspólnoty losów historycznych, wspólnej kultury narodowej, tradycji etc. W konsekwencji oznacza

to, że do narodu rosyjskiego Rodzajewskij zalicza, oprócz wschodniosłowiańskich narodów dawnego Imperium, także inne mniejsze nacje tradycyjnie wpisujące się w całokształt historycznego państwa. Poczucie historycznej wspólnoty pozwoli im wspólnie przeciwstawić się wewnętrznemu rozkładowi, naciskom zewnętrznym oraz wpływowi żydomasońskim⁷.

Ponieważ, zdaniem faszystów, najważniejszym celem komunistycznych władz jest unicestwienie narodu rosyjskiego, jego wewnętrzne rozbicie i nastawienie przeciwko sobie nawzajem poszczególnych nacji, głównym zadaniem faszystów po obaleniu reżimu stałaby się ogólnoswiatowa propaganda na rzecz jedności wszystkich narodów Rosji⁸. Państwo zbudowane przez faszystów gwarantowałyby tym narodom daleko idącą autonomię, głównie w zakresie polityki kulturalnej, pod warunkiem jej niesprzeczności z interesami ogólnopaństwowymi. Tym samym proponowana koncepcja państwa ma charakter typowo federalistyczny, bardzo odległy od faszystowskiego unitaryzmu znanego z Włoch, a tym bardziej z nazistowskich Niemiec czy frankistowskiej Hiszpanii.

Dość jednoznaczny był stosunek WFP do kwestii żydowskiej. Żydom odmawiano współuczestnictwa w tworzeniu narodu rosyjskiego, a tym samym jakiegokolwiek terytorialnej autonomii, przede wszystkim ze względu na eksterytorialność diaspory. Zdaniem Rodzajewskiego, tylko narody wchodzące w skład Rosji wraz z macierzystym terytorium mogą tworzyć jej właściwy naród. Mało tego, Żydzi uznani zostali za głównych sprawców nieszczęść Rosji, zatem mogliby być tolerowani co najwyżej jako niepożądani goście⁹.

Proponowany przez partię Rodzajewskiego ustrój państwa został określony jako korporacyjny. Miał on zostać wprowadzony w życie poprzez związki narodowe, korporacje gospodarcze i rady narodowe. W praktyce zamierzano oprzeć się na już istniejących związkach zawodowych i radach, zreformowanych w procesie narodowej rewolucji¹⁰. W tle takiego założenia leżała obawa przed destabilizacją i zapanowaniem anarchii, jednak ocena przydatności struktur komunistycznego państwa, całkowicie opanowanych przez partię bolszewicką, w procesie narodowego odrodzenia świadczy o sporej dozie naiwności.

Najbardziej wyraziście wyeksplikowany został korporacjonizm rosyjskich faszystów w idei związków narodowych. Rozumiano je jako stowarzyszenia powstałe na zasadzie wspólnoty interesów zawodowych. Podstawowym kryterium stowarzyszania miała się stać profesja, w dalszej kolejności – charakter wykonywanej produkcji. W ten sposób osoby reprezentujące ten sam zawód, lecz pracu-

⁷ К. Родзаяевский, *Азбука фашизма* [w:] *Завещание русского фашиста*, Москва 2001, s. 426.

⁸ Tamże, s. 427.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, s. 432.

jące w różnych przedsiębiorstwach, tworzyłyby związek narodowy, a pracownicy różnych zawodów z tego samego przedsiębiorstwa – korporację¹¹.

Abecadło faszystów określa także listę zadań, które narodowe związki miałyby spełniać. Są nimi:

1. Reprezentacja interesów zawodowych.
2. Edukacja i wychowanie zarówno w dziedzinie określonego zawodu, jak i postawy obywatelskiej, patriotyzmu.
3. Pomoc wzajemna, moralna i materialna.
4. Arbitraż, pomoc w sytuacjach konfliktowych.
5. Realizacja zasady władzy pracujących. Narodowe związki miałyby wybierać delegatów do rad narodowych, podobnie jak korporacje.

Korporacje miały spełniać analogiczne zadania, również tam dochodziłoby do kształtowania wzajemnej solidarności i świadomości zadań. W korporacjach arbitraż miałyby o tyle większe znaczenie, że organizowałyby one komisje pojednawcze w wypadku sporu o charakterze klasowym¹².

Zarówno w *Testamencie rosyjskiego faszysty*, jak i w innych dokumentach programowych uderza kilka cech, które z jednej strony przybliżają faszyzm rosyjski do standardów włoskich i niemieckich, z drugiej zaś wyraźnie go od tamtych odróżniają.

Po pierwsze zatem idee Rodzajewskiego uwarunkowane były, inaczej niż u zachodnich odpowiedników, realiami bolszewizmu, który zapanował w kraju po 1917 roku. Wzorcowy przywódca, mało znany i ekscentryczny przywódca Fasci di Combattimento, Benito Mussolini, wypłynął na fali słabości rządów liberalnych Giolittiego i Nittiego oraz na zawiedzionych nadziejach narodu, który borykał się z powojennym bezrobociem. W Rosji trudno było mówić o liberalnej nieudolności i pladze bezrobocia, pracy bowiem dostarczono społeczeństwu w dawkach imponujących.

Partito Nazionale Fascista powstała w kraju tradycyjnie katolickim, co stanowiło dla Mussoliniego, wychowanego w rodzinie o poglądach marksistowskich, a nawet anarchizujących, kamień obrazy, później jednak zmusiło go do umiarkowanych ustępstw wobec Kościoła. Hitler, równie niechętnie nastawiony do chrześcijaństwa, miał łatwiejsze zadanie ze względu na konfesjonalne pęknięcie wewnątrz narodu. Środowisko charbińskie, inaczej niż faszyci zachodnioeuropejscy, tworzyło swe idee w warunkach wygnania, na które skazało Rodzajewskiego antychrześcijańskie imperium. Dlatego też w *Testamencie* nie znajdziemy haseł ateistycznych czy neopogańskich. Wprost przeciwnie, wielokrotnie podkreślona zostaje potrzeba zbudowania państwa o charakterze totalnym i narodo-

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, s. 433 nn.

wym, w którym religią państwową byłoby prawosławie. Imperium to wykazuje zatem sporo cech podobnych do idei Italianity – z wyjątkiem religijnego oblicza państwa, które Mussoliniemu było zupełnie obce, ten bowiem jedność narodową wywodził raczej z idei imperium rzymskiego i Włoch Garibaldiego. Faszyzm Rodzajewskiego ma charakter wyraźnie antysemicki: przesycony jest obawą przed zwycięstwem światowego spisku żydowskiego, którego Rosja jest antytezą. Trzeba jednak przyznać, że doktryna ta odbiega od rasistowskich założeń Trzeciej Rzeszy. Doktryna Rodzajewskiego to przykład antysemityzmu o bardziej kulturowym i organizacyjnym zabarwieniu.

W okresie międzywojennym powstawały także inne organizacje o charakterze nacjonalistycznym, niekoniecznie należy im jednak przypinać etykietkę faszyzmu. Jedną z nich był Związek „Młoda Rosja” (Młodorosjanie) (Союз „Молодая Россия”, Младороссы), ugrupowanie stworzone i kierowane od 1923 roku przez Aleksandra Kazem Beka, które w dwa lata później stanie się Partią Związku Młodorosjan (Партия „Союз Младороссиян”). Zewnętrznie charakteryzowało się symboliką wzorowaną na faszyzmie, m.in. czarnymi mundurami i podnoszeniem ręki, któremu towarzyszyło hasło „Głowa”. Oczywiście odniesieniu do włoskiego faszyzmu, choćby przez kult przywódcy, towarzyszyło uznanie dla postaci Stalina, który, zdaniem szefa organizacji, odszedł od marksistowskiego uniwersalizmu na rzecz budowania państwa socjalistycznego, lecz o narodowym obliczu. Młodorosjanie charakteryzowali się jednak daleko idącym eklektyzmem programowym, a ich przywódca, pomimo sympatii do Hitlera i Mussoliniego, zmienił front ideowy po stwierdzeniu jawnej agresywności nazistów w stosunku do państwa radzieckiego. Wydał decyzję o rozwiązaniu organizacji, a w 1957 roku otrzymał nawet obywatelstwo sowieckie i stał się starszym konsultantem do spraw stosunków zewnętrznych Patriarchatu Moskiewskiego.

Innym interesującym przypadkiem ugrupowania o nieco faszyzującym charakterze był Związek Rosyjskiej Młodzieży Narodowej (Союз русской национальной молодежи), założony w Belgradzie w roku 1930, przetransformowany w rok później na Narodowy Związek Nowego Pokolenia (Национальный Союз Нового Поколения), a w 1936 roku na Narodowy Związek Pracy Nowego Pokolenia (Национально-Трудовой Союз Нового Поколения, NTSNP). Organizacja liczyła na wzniesienie powstania wewnątrz Rosji, albowiem nie sądzono, aby pozytywny skutek mogła odnieść zewnętrzna interwencja. W kręgach członkowskich znaczącą rolę odgrywało pismo „Russkij Kołokoł” i publikujący w nim słynny filozof Iwan Iljin, którego uważano za ideowego patrona organizacji¹³.

¹³ Zob. М.В. Назаров, *Миссия Русской эмиграции*, Москва 1991, <http://www.rusidea.org/?a=25070110> (dostęp 23.03.2011).

Podstawowym hasłem programowym związku było społeczeństwo solidarne. W praktyce była to wizja społeczeństwa oparta na uspołecznionej w znacznym stopniu gospodarce, korporacyjny model stykał się tu zatem z ideami narodowego socjalizmu w wersji lewicowej. Elementem jednoczącym społeczeństwo miało też być prawosławie jako podstawa ideowa porządku prawnego. NTSNP zdecydowanie odrzucał liberalną wizję zachodnich demokracji, chociaż zwrócony był także przeciwko praktycznemu bolszewizmowi. Jeden z oddziałów związku istniał w nazistowskich Niemczech, gdzie wydawał pismo „Nowoje Słowo”, a działacze zasilali szeregi ekspertów od Rosji, potrzebnych władzom niemieckim do prowadzenia wojny. Co zrozumiałe, utrzymywano kontakty z Rosyjską Armią Wyzwoleńczą (Русская Освободительная Армия, ROA), wiążąc z nią nadzieje na wyzwolenie kraju spod rządów bolszewickich. Realia wojny z ZSRR pokazały iluzoryczność tych planów, tak więc, podobnie jak w przypadku Młodrosjan, NTSNP zaczął powoli odchodzić od sympatii faszystowskich, sytuując się gdzieś między prawosławnym wariantem chadecji, komunizmem i religijnym konserwatyzmem. Dzięki tej umiejętności ideowego lawirowania przetrwał kolejne dziesięciolecia, pomimo odmienności sytuacji¹⁴.

Dziedzictwo emigracyjnego faszyzmu okresu międzywojennego zostało zdyskredytowane przez wydarzenia drugiej wojny światowej i okres bezpośrednio ją poprzedzający. Pojęcie faszyzmu w kontekście rosyjskim wywołuje pewne nieporozumienia, albowiem w okresie sowieckim wytworzyła się tradycja określania tym pojęciem głównie niemieckiego nazizmu. O ile zatem według euroamerykańskiego środowiska mediów i nauki drugą wojnę światową alianci prowadzili przeciwko „nazistowskim Niemcom” czy „hitleryzmowi”, o tyle dla Rosjan i innych narodów ZSRR Wielka Wojna Ojczyźniana była zwycięską wojną z faszyzmem. Sprawia to, że zacierają się konceptualne granice pomiędzy obydwojoma totalitaryzmami. Mało tego, odwoływanie się do jakichkolwiek idei faszystowskich może w Rosji oznaczać skłonność ku hitleryzmowi, a tym samym ku Holokaustowi czy poniżeniu narodów słowiańskich. W ten sposób oskarżenie o tendencje faszystowskie może być pretekstem do delegalizacji ugrupowania politycznego czy organizacji.

Jeśli zatem poruszamy temat faszyzmu rosyjskiego, musimy mieć świadomość owej terminologicznej kontrowersji. Powstaje bowiem pytanie, czy mówiąc o ideach faszyzmu rosyjskiego, należy je umiejscawiać w kontekście oryginalnego znaczenia terminu, które nadał mu Benito Mussolini jeszcze przed historycznym marszem Czarnych Koszul na Rzym, czy też w ramach retoryki zainicjowanej w czasach sowieckich, wedle której nazizm jest najwyrazistszym wykwittem faszyzmu. Wydaje się, że dla lepszego zrozumienia ich dwuznacznego

¹⁴ Por. R. Paradowski, *Faszyzm w Rosji*, „Społeczeństwo Otwarte” 1996, nr 7–8, s. 4.

funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie rosyjskim właściwsze będzie przyjęcie znaczenia rosyjskiego. Tym samym automatycznie z faszyzmem, także rosyjskim, utożsamimy idee nie tylko państwa totalnego oraz imperialnej nacji, ale także rasy, krwi i ziemi oraz antysemityzmu.

Okres powojenny w ZSRR oraz w kręgu emigracji z natury rzeczy nie sprzyjał rozwojowi idei faszystowskich, jednak po upadku komunizmu sytuacja pod wieloma względami uległa zmianie. Po pierwsze, nastąpiła gwałtowna liberalizacja życia politycznego, które pozbawione totalitarnych ograniczeń realnego komunizmu z jednej strony, a z drugiej – zachodniego kagańca politycznej poprawności, zaczęło, niczym pies zerwany z łańcucha, dopuszczać wszelką ideową ekstrawagancję. Po drugie, doktryny szczególnie przez komunizm dyskredytowane jako permanentnie zakazany owoc zaczęły w naturalny sposób przyciągać uwagę. Po trzecie wreszcie, sytuacja społeczna w Federacji Rosyjskiej znacznie się skomplikowała: upadł etos internacjonalizmu, a jednocześnie nastąpiła dotkliwa konfrontacja z coraz mniej akceptowanymi przez etnicznych Rosjan społecznościami, głównie północnokaukaskimi. W ten sposób doszło do powstania ugrupowań oraz doktryn, które bezpośrednio nawiązują do potępianych w przeszłości idei czystości krwi i predominacji racy narodowych w polityce wewnętrznej.

Jedną z najbardziej wyrazistych pod tym względem grup jest środowisko prawnie niezarejestrowanej Ludowej Partii Narodowej (Народная Национальная Партия, NNP). Jej przywódcą jest Aleksandr Iwanow-Suchariewskij, a głównym dokumentem programowym *Podstawy rusizmu* (*Основы русизма*). Wymowa tego dokumentu programowego jest zupełnie jednoznaczna. Główną ideą „rusizmu” jest wyniesienie Człowieka jako najwspanialszego ze stworzeń. Co więcej, chodzi *de facto* o powstanie systemu, który trwać będzie do momentu, kiedy na Ziemi powstanie władza nadczłowieka. Owym systemem ma być elitarny, arystokratyczny socjalizm. Zadaniem społeczeństwa jest w tym czasie zapewnienie jak najlepszych warunków życia najbardziej genialnym synom i córkom narodu. Jak w platońskiej *Politei*, grupa rządząca nie będzie miała prawa do własności prywatnej, dąży bowiem do doskonałości. Jedynym prawem tej grupy jest prawo do nagłej śmierci, która czekałaby ich, gdyby sprzeniewierzyli się swemu powołaniu.

Większość społeczeństwa próbuje przewyciężyć swój lęk przed śmiercią ulepszeniem doczesności, reformami społecznymi. To droga liberałów i demokratów, odpadów rodu ludzkiego. Prawda jest tylko w Duchu, ten zaś wyraża się we Krwi, nie w partykularnych religiach, albowiem „religia dzieli, krew zaś zjednoczy”¹⁵. Owa totalitarna wizja, bardziej platońska niż nazistowska, tchnie z jednej strony nietszcheanizmem, z drugiej zaś – swoistą ezoteryką. Zasada przewagi

¹⁵ *Основы русизма. Основные принципы русистского движения, история организации и биография Главы ННП*, <http://nnpr.su/books/osnrus.htm> (dostęp 23.03.2011).

Prawdy nad Siłą, charakterystyczna dla humanistycznych ideałów Odrodzenia, w programie NNP zamienia się we wszechogarniający dyktat obowiązku, który strażnicy tego powołania będą egzekwować bez skrupułów.

Za najbardziej interesującego ideologa partii należy jednak raczej uważać nie tyle Iwanowa-Suchariewskiego, co Aleksieja Szyropajewa, autora opublikowanej w wersji internetowej książki *Więzienie narodu (Тюрьма народа)*¹⁶. Idee Szyropajewa są uważane w środowisku nacjonalistów rosyjskich za interesujące, idące wszakże stanowczo za daleko. Szyropajew generalnie nie odbiega od rasistowskiego modelu koncepcji człowieka i społeczeństwa, jednak jego interpretacja tych idei w kontekście historii Rosji prowadzi do ciekawych konkluzji. Kontrowersyjne dzieło Szyropajewa motywowane jest, jak większość oryginalnych pozycji z zakresu myśli politycznej, poczuciem gorzkiego rozczarowania bieżącą sytuacją społeczną i polityką wewnętrzną Federacji. Idee myśliciela stają się bardziej zrozumiałe w kontekście walki ideologicznej, która obok rytmu realnej polityki rozwijała się i nadal rozwija w Rosji. Jednym z najistotniejszych problemów, znanych w tym kraju od stuleci, jest kwestia przynależności cywilizacyjnej państwa i narodu. Z zagadnieniem tym związany jest model *homo russicus* i społeczeństwo z takich osobników złożone. Szyropajew zatem ubolewa nad faktem, zauważanym w rosyjskiej myśli społecznej już od czasów pierwszego *Listu filozoficznego* Piotra Czaadajewa, a nawet *Rozmowy o pożytku nauk i szkół (Разговор о пользе наук и училищ)* Wasilija Tatiszczewa.

Spółczeństwo autor *Więzienia narodu* wyprowadza z osobników o jednolitym, normańsko-wenedyjskim obliczu rasowym. Jest to wspólnota o charakterystycznym, wspólnym postrzeganiu konstrukcji świata (*мироздание*)¹⁷. Koncepcja Szyropajewa jest zatem głęboko rasowa. Myśliciel wskazuje na podobieństwo mentalne elementu nordyckiego, germańskiego i słowiańskiego, który nazywa wendeńskim prawdopodobnie ze względu na chęć uniknięcia skojarzenia ze słowianofilstwem i panslawizmem. Bez trudu zauważyć można fakt, że element nieindoeuropejski, w tym nawet ugrofiński, jest mu zdecydowanie obcy, a w niektórych przypadkach traktuje on żywioł niearyjski z jawną wrogością jako śmiertelne niebezpieczeństwo.

Z pewnością jednak to nie element ugrofiński stanowi problem dla Szyropajewa. Właściwym problemem dla Rusi jest napór szeroko rozumianego Wschodu. Z jednej strony jest to wpływ semickiego z pochodzenia chrześcijaństwa, z drugiej natomiast – napór ludów stepu, Ruś bowiem była celowo niszczone przez Azjatów. Historia państwa ruskiego już od początków wiązała się z wojną przeciwko destrukcyjnej sile niearyjskiej. Już władcy Kijowa – Askold i Dir –

¹⁶ А. Широпаев, *Тюрьма народа. Русский взгляд на Россию*, Москва 2001.

¹⁷ Tamże, s. 4.

walczyli z chazarskimi Żydami i bizantyjskimi Grekami (Romejami). Niezdolny do stawienia jej czoła w otwartym polu Konstantynopol postanowił zniszczyć Ruś ideologicznie poprzez działalność mnichów. Włodzimierz Wielki lub wedle innej terminologii Włodzimierz Chrzyciel (Владимир Креститель) – zrodzony albo z niewolnicy, albo, wedle innej wersji, z chazarskiej księżniczki – wybrał religię niewolniczą i semicką.

Od chwili przyjęcia chrześcijaństwa rozpoczyna się zatem na terytorium północno-wschodniej Europy destrukcja żywołu aryjskiego i tworzenie Nierusi. Władza, mieszając się z ludźmi obcego pochodzenia, staje się odmienna od swojego narodu duchowo i cywilizacyjnie. Chociaż decydującym momentem w historii niszczenia narodu był najazd mongolski, nie o samą ofensywę najeźdźców chodzi przede wszystkim, lecz o degradację tkanki narodu, która interpretowana jest w przeważającej mierze jako uderzenie w jego strukturę genetyczną.

Człowiek, tracąc swoją specyfikę rasową, zmienia w sposób zauważalny swoje preferencje cywilizacyjne. Zdaniem Szyropajewa zmiana, która zachodzi w genotypach decydentów, powoduje modyfikację całego organizmu politycznego. Modyfikacje, których ofiarą stawało się całe społeczeństwo ruskie, prowadziły do realizacji zupełnie innej postaci państwa niż nordycka Ruś, kraina samodzielności i wolności. To Projekt Eurazjatycki, który polega na stworzeniu niewolniczego społeczeństwa stepu, traktowanego przez władzę jako lud podbity. Jednocześnie zaburzona zostaje świadomość pochodzenia, krwi¹⁸.

Koncepcja ta nie jest dziełem *stricto* oryginalnym, pozostaje bowiem w oczywistej relacji do neoeurazjatyckiej doktryny Aleksandra Dugina. Ów autor licznych publikacji na temat geopolitycznej i kulturowej konstrukcji świata proponuje wszak Projekt Eurazjatycki jako antidotum na zachwianie równowagi we współczesnym łańdź geopolitycznym. Tradycja eurazjatycka, począwszy od Nikołaja Trubieckiego, była od początku nastawiona na negację *homo occidentalis*, co pociągało za sobą określone konsekwencje w koncepcji społeczeństwa i w słabo sprecyzowanych ideach dotyczących polityki wewnętrznej i zagranicznej hipotetycznej nowej Rosji, czyli imperium eurazjatyckiego. Ideologia ta neguje zachodnią aksjologię poszanowania jednostki i jej praw na rzecz zdyscyplinowanego kolektywizmu, a państwo ideokratyczne przedkłada nad liberalną bezideowość Zachodu.

Ludność Eurazji to wzajemnie kompatybilny konglomerat słowiańsko-ugrofińsko-altajski, przeciwstawiony germańskiemu i romańskiemu rezerwurowi ludności Europy. Projekt „Eurazja”, tak jak inne projekty geopolityczne pochodzące od imperialnych ideologów, uważa Szyropajew za groźny dla ruskiego żywołu etnicznego i dla samej Rosji jako takiej. Współcześnie Projekt Eurazjatycki

¹⁸ Tamże, s. 39–40.

w nowym wydaniu prezentuje Aleksandr Dugin¹⁹, kontynuator szkół geopolitycznych zorientowanych na potęgę kontynentalną (Friedrich List, Halford Mackinder, Karl Haushofer). Jego liczne teksty podkreślają solidarność z tekstami dawnych eurazjatystów przynajmniej w aspekcie negacji. Głoszą zatem konieczność działań antyzachodnich i obrony eurazjatyckiego charakteru społeczeństwa. Chodzi głównie o zachowanie tendencji antyliberalnych, także w życiu gospodarczym, oraz demokratyzmu politycznego, obcego, zdaniem eurazjatystów, duchowi Rosji. Projekt Eurazjatycki zmierza ku społeczności zbudowanej z *homo religiosus*, ale w specyficznym znaczeniu: ma to być przede wszystkim religia tradycji. O ile zachodnie chrześcijaństwo to religia przekonań i zasad, religie eurazjatyckie opierają się przede wszystkim na zwyczaju, tradycji, przez to z jednej strony mają charakter społeczny, z drugiej zaś – potrafią współdziałać na zasadzie tolerancji i współdziałania²⁰.

Trudno nie zauważyć, że koncepcja Duginowska z jednej strony zmierza ku panazjatyckiemu kolektywizmowi przekraczającemu granice poszczególnych grup etnicznych Eurazji, z drugiej natomiast – skłania się ku podporządkowaniu dążeń partykularnych autorytetowi władzy. Żadnej z tych idei nie można pogodzić z poglądami Szyropajewa, który sądzi, że historia Rusi stanowi pole walki niszczonego narodu z realizowanym od wieków Projektem Eurazjatyckim. Jest to walka dramatyczna ze względu na liczebną przewagę żywiołu azjatyckiego, jeszcze bardziej jednak z powodu faktu, że to właśnie władza poprzez międzyrasowe mariaże zatraciła szlacheckie cechy *homo russicus* i stała się realizatorką azjatykacji, a tym samym unicestwienia Rusi. Moskwa została kontynuatorką „ZSRR wieków średnich”, czyli Ordy, będąc jej najcenniejszym ułusem, realną Nierusią²¹. Już Andriej Bogolubski (zwany przez myśliciela Andriejem Połowickim) nie rozumiał aryjskich miast Rusi – Kijowa i Nowogrodu, z których ten ostatni czekał tragiczny los. Pomimo że pozostawał nadzieją aryjskiej Rusi, uległ Moskwie wspomaganej przez oddziały tatarskie. Po ludobójstwie dokonanym przez Iwana III, a porównywanym przez Szyropajewa do rozkułaczenia z czasów

¹⁹ Głównie w dziele *Podstawy geopolityki (Основы геополитики)*, Moskwa 1997.

²⁰ W wywiadzie udzielonym „Frondzie” Dugin otwarcie stwierdza, że „Prawosławie i chrześcijaństwo to dwie różne rzeczy. Kiedy mówi Pan: »chrześcijaństwo«, ma Pan na myśli katolicyzm albo coś analogicznego do katolicyzmu. Tymczasem prawosławie definiuje się jako niekatolicyzm. Jeśli więc katolicyzm to chrześcijaństwo, wówczas prawosławie to niechrześcijaństwo. I na odwrót: jeśli my jesteśmy chrześcijanami, to wy nie jesteście. Opieram się tu nie tylko na twierdzeniach naszych ojców po wielkiej schizmie, ale także na autorytetach z VIII czy IX w., takich jak Focjusz. Prawosławie, które nie jest religią, lecz tradycją, jest o wiele bliższe temu, co nazywamy pogaństwem. Ono obejmuje i włącza w siebie pogaństwo” – „Czekam na Iwana Groźnego”. *Rozmowa z Aleksandrem Duginem*, „Fronda” 1998, nr 11–12, <http://niniwa2.cba.pl/rosja10.htm> (dostęp 23.03.2011).

²¹ А. Широпаев, *Тюрма народа...*, s. 15.

stalinowskiej kolektywizacji, dojdzie do najgorszych zbrodni w czasach Iwana Groźnego. Rozpocznie się epoka bezprzykładnego barbarzyństwa wobec człowieka ruskiego, zilustrowanego przez tatarskie bicie knutem, nieznane w czasach Rusi przedmongolskiej²². Rządy Iwana Groźnego to najdoskonalsza eksplikacja azjatyizmu. Pomysł opryczniny, czyli władzy, która funkcjonowała „oprócz”, obok właściwego społeczeństwa, dowodzi tego, że władza traktowała lud jako obcy, podbity. Faszyci byli przynajmniej elitą krwi społeczeństwa, natomiast oprycznicy i czekiści zajmowali się eksterminacją własnego narodu, z którym najwidoczniej się nie utożsamiali²³.

Szyropajew wskazuje, że tzw. „patrioci” zauważają u etnicznych Rosjan brak kompleksu „narodu panów”. W istocie rzeczy mają oni rację, albowiem wyrobiono w nieszczęsnym narodzie raczej kompleks samoponiżenia, ukształtowany zarówno przez bizantyjsko-moskiewską cerkiew, jak i tatarski knut. Czasy Romanowów przyniosły tylko częściową poprawę, pojawiły się natomiast nowe niebezpieczeństwa. Ruś została objęta przekleństwem ustroju pańszczyźnianego. I w tym wypadku zbydłęcieniem dotknięty został tylko naród ruski, albowiem, jak wiadomo, Żydów i Cyganów prawo to nie objęło. Zabicie Stołypina, który dążył do ostatecznego zlikwidowania prawnego przywiązania chłopów do wsi poprzez instytucję wspólnoty gminnej, Szyropajew interpretuje jako żydowski spisek²⁴.

Okres sowiecki w książce Szyropajewa rozumiany jest jednoznacznie jako okres skrajnego wyniszczania potencjału ludzkiego Rusi, realizowanego poprzez ideologię i aparat zabijania stworzony przez bolszewików. Bolszewizm jako taki, jak można się domyślać, to w oczach autora *Więzienia narodu* dzieło obcoplemieńców, głównie Żydów. Wszak Trocki pragnął przemienić Rosję w pustynię, a rosyjską inteligencję doprowadzić do stanu zwierzęcego.

Rewolucja była *de facto* tylko doskonalszą realizacją Projektu. Miała ukształtować nowy typ człowieka – *homo sovieticus*, stanowiącego w całości społeczeństwa nową rasę, a zasadniczo nawet więcej niż rasę, bo wręcz ludzką biomasę. Biomasa ta oddana zostaje przez obcoplemieńca – Stalina, w ofierze Mumii – zabalsamowanemu Leninowi, jemu bowiem przysięga Josif Wissarionowicz, że przepędzi teutońskich najeźdźców. Istotnie, po czterech latach „sztandary Ody-na” rzucone zostały przed Mauzoleum²⁵. A przecież blisko ćwierć miliona ludzi gotowych było walczyć pod sztandarami Rosyjskiej Narodowej Armii Ludowej (Русская Национальная Народная Армия, RNNА), ROА i Rosyjskiej Wyzwoleńczej Armii Ludowej (Русская Освободительная Народная Армия, RONA), działania przeciwko ZSRR podjęli między innymi Kozacy Dońscy. Większość

²² Tamże, s. 27.

²³ Tamże, s. 34.

²⁴ Tamże, s. 54 nn.

²⁵ Tamże, s. 93–97.

społeczeństwa wybrała jednak tzw. „patriotyzm”, zginanie karku, wierność więzieniu, a tym samym zdradę germańskiej Rusi – III Rzeszy. Złączyła się z potokiem eurazjatyckiej biomasy, który wlał się do Europy. Tak wojna stała się kamieniem probierczym dla rasy²⁶.

Bardzo specyficzna i oryginalna na tle innych ideologii o orientacji rasistowskiej doktryna Szyropajewa opiera się zatem na kilku filarach. Po pierwsze, pomimo swej oryginalności, zdecydowanie potwierdza rasowość jako podstawową determinantę człowieka, a tym samym jako główny motywator kreowania państwa i społeczeństwa. Po drugie, podkreśla nordyckość rdzennej Rusi, co można uznać za racjonalne tylko w pewnej części. Po trzecie, koncepcja Szyropajewa wychodzi w obszarze merytorycznych uzasadnień doktryny od konstatacji faktu ludobójstwa, którego ofiarą padł naród ruski. Ludobójstwo to jest dziełem szeroko rozumianej Azji; chodzi zatem zarówno o ludy stepowe, pustoszące południową Ruś, o bezwzględnie egzekwowaną władzę chanatu Złotej Ordy, jak również o działalność książąt półkry, mieszańców władających narodem ruskim wbrew jego interesom. Po czwarte, idee Szyropajewa są bez wątpienia wyrazem tendencji neopogańskich, nie można wszakże wskazać na konkretną alternatywę wobec traktowanego z wielką niechęcią chrześcijaństwa. Odwołanie do bóstw nordyckich jest w pracach myśliciela mało konsekwentne i doktrynalnie nieprzekonujące. Neopogaństwo jest zatem w tym wypadku raczej wyrazem krytyki chrześcijaństwa, które nie odróżnia Greka od Żyda i nawołuje do pokory i uniżoności. Po piąte, doktryna Szyropajewa przeniknięta jest głębokim antysemityzmem wynikającym z jednej strony z przekonań rasistowskich, z drugiej natomiast – z poczucia wyrządzonej narodowi ruskiemu krzywdy, głównie w okresie komunistycznym. Po szóste wreszcie, idee NNP są zdecydowanie opozycyjne wobec Projektu Eurazjatyckiego, rozumianego znacznie szerzej niż idee eurazjatyckie okresu międzywojnia, teoria etnogenezy Lwa Gumilowa czy współczesny geopolityczny neoeurazjatyzm Aleksandra Dugina. Doktryna Szyropajewa stanowi zatem kontrprojekt wobec Gumilowskiej drogi od Rusi do Rosji, współczesny rasista sądzi bowiem, że zwycięstwo koncepcji eurazjatyckiej nie musi być ostateczne. Projekt symbolicznego odrodzenia Nowogrodu w opozycji do Moskwy, realnie oznaczający znaczną redukcję terytoriów Rosji do obszarów ściśle etnicznych i przeniesienie stolicy do Petersburga, to ostateczny, programowy wyraz idei Szyropajewa, które u swych podstaw mają rasową, ale i pełną poszanowania dla jednostki i jej samodzielności koncepcję człowieka ruskiego.

Inne, mniej wysublimowane koncepcje społeczeństwa typu faszystowskiego prezentuje organizacyjnie niejednolita formacja Rosyjska Jedność Narodowa

²⁶ Tamże, s. 109 nn.

(Русское Национальное Единство, RNJ) oraz ugrupowania od niej pochodne. RNJ wywodzi się, jak wiele innych ruchów nacjonalistycznych, z organizacji Pamiat' założonej jeszcze w czasach sowieckich przez zawodowego aktora Dmitrija Wasiljewa. Organizacja ta miała charakter nacjonalistyczny, jednak o nie do końca sprecyzowanej linii. Antyokcydentalizm, antysemityzm, antyamerykanizm i negacja nowinek kulturowych mieszały się w niej z względną akceptacją reżimu komunistycznego. Pomimo jawnego nawiązywania do klasyków nazizmu, lider ugrupowania niezbyt jasno wypowiadał się na temat jego perspektyw w Rosji, skłaniając się do opinii, że jego zastosowanie w tym kraju nie byłoby w pełni możliwe²⁷.

RNJ weszła w pełni na arenę życia politycznego Rosji w roku 1993. Brała aktywny udział w walkach pomiędzy parlamentem a prezydentem, wspierając Radę Najwyższą przeciwko planom Jelcyna. W 1997 roku oficjalny zjazd założycielski pokazał siłę ruchu, który reprezentowany był wówczas przez ponad tysiąc delegatów z 57 podmiotów Federacji. Oznaczało to, że rodzi się nowa siła wewnętrzna Rosji, w znikomym stopniu sterowana przez władze. Popularność RNJ rosła w miarę nasilania się negatywnego odbioru mniejszości narodowych w Rosji, szczególnie czeczeńskiej, po serii zamachów terrorystycznych. Organizacja nie przypominała dawnych spontanicznych ruchów nacjonalistycznych w rodzaju Pamiati; miała zwartą strukturę organizacyjną, a zewnątrznie jej faszystowski charakter podkreślało utrzymane w czarnej barwie umundurowanie. Innym jej wyróżnikiem była jawna kontestacja zastanego porządku, nie zamierzała bowiem, w odróżnieniu od Pamiati czy Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji, godzić się na wpisanie w polityczny układ zaproponowany przez obóz kremlowski.

Pomimo spektakularnych sukcesów nie udało się RNJ wejść do ciał ustawodawczych FR. Podjęte w 1999 roku próby, w postaci uczestnictwa w przedwyborczym bloku Ruchu „Spas”, zakończyły się niepowodzeniem ze względu na odmowę rejestracji tego ostatniego. Obudziło to wśród części regionalnych przywódców RNJ, pragnących wstąpić na salony władzy, resentment do przywódcy Aleksandra Barkaszowa, który w trakcie zamkniętego plenum został usunięty z organizacji. W rzeczywistości jednak zachował wpływy wśród większości środowiska i pozostaje szefem utworzonej po rozłamie struktury zwanej „Aleksandr Barkaszow – RNJ”.

Klasyczna doktryna RNJ sprzed rozpadu, pochodząca w dużej mierze od samego lidera Barkaszowa, wyrażona w *Abecadle rosyjskiego nacjonalisty*, na pierwszy rzut oka nie nosi znamion rasistowskich, stanowiąc raczej przykład radykalnego nacjonalizmu. Jeśli prześledzić najbardziej esencjonalne rozdziały książki, można wręcz odnieść wrażenie, że autor nawiązuje do Wissariona Bie-

²⁷ Por. W. Laqueur, *Faszyzm. Wczoraj...*, s. 284 nn.

linskiego, gdy pisze o przeradzaniu się Ludu (*narod*) w Nację poprzez wzrost poczucia odpowiedzialności za państwo. Stworzenie potężnego mocarstwa rosyjskiego byłoby gwarantem pokoju i sprawiedliwości na świecie²⁸. Państwo takie byłoby jednak siedliskiem społeczeństwa stanowego, dalekiego od wszelkiej partyjności. Najważniejsze kroki podejmowałoby ono na mocy decyzji Soboru Narodowego, który utrzymywałby wszystkie stany w równowadze. Tak zbudowane państwo nazywa Barkaszow narodowym państwem pracy (*национально-трудовое государство*), ponad wszelką wątpliwość nawiązując do korporacyjnych idei *Testamentu rosyjskiego faszysty* Rodzajewskiego. Z punktu widzenia podstawy duchowej, Rosja miałaby opierać się na prawosławiu, jedynej religii zachowującej czystość przekazu wiary i Boskiego powołania.

Uważniejsza lektura biblii RNJ demaskuje głębsze, a jednocześnie kontrowersyjne treści ideowe ugrupowania. W rozdziale zatytułowanym *O narodowym pochodzeniu Jezusa Chrystusa* (*О национальном происхождении Иисуса Христа*) przywódca RNJ sugeruje w, łagodnie rzecz ujmując, mało wysublimowanym wywodzie, że Chrystus jako Syn Boży nie może w żadnym razie zostać uznany za Żyda, albowiem sam uznał współczesnych sobie za dzieci szatana, zatem o jakimkolwiek pokrewieństwie nie może być mowy. Bóg Prawdy nie jest tożsamy z izraelskim Jahwe, czyli bogiem plemiennym. Co więcej, powołując się na analizę badań G. Enriego nad Całunem Turyńskim z 1931 roku i „pierwotną” wersję ikony Chrestos Acheiropoietos, Barkaszow sugeruje, że Jezus był pochodzenia indoeuropejskiego, należąc do jednego z aryjskich plemion Palestyny. Zarówno on, jak i apostołowie, z wyjątkiem Judasza, byli Galilejczykami i nie mówili językiem mieszkańców Judei²⁹.

Karkołomna interpretacja Barkaszowa służy ideowemu powiązaniu chrześcijaństwa z genetyczną aryjskością, co usprawiedliwiałoby antysemityzm. Odkrywa także inny problem, a mianowicie rolę zwolenników pogodzenia ze światem żydowskim i uznania genetycznej żydowskości Jezusa i jego matki. Do ich grona z natury rzeczy należał także papież Jan Paweł II. Przeciwników swych poglądów, czyli osoby powątpiewające w autentyczność Całunu i aryjskość Chrystusa, nazywa Barkaszow ogólnoludźmi (*общечеловеки*)³⁰. To kolejna odsłona nietzscheańskiego podziału na nadludzi i zwykłych ludzi, którzy dla nadczołowieka są tym, czym dla człowieka małpa.

Zdaniem Stephena Shenfielda poglądy tego typu można tłumaczyć kilkoma źródłami wpływu. Z jednej strony jest to czystej wody hitleryzm, identyfikacja

²⁸ А. Баркашов, *Понятие Русская Нация* [w:] tenże, *Азбука русского националиста*, http://soratnik.com/abc/a_7.html (dostęp 23.03.2011).

²⁹ А. Баркашов, *О национальном происхождении Иисуса Христа* [w:] tenże, *Азбука русского националиста*, http://soratnik.com/abc/a_20.html (dostęp 23.03.2011).

³⁰ Tamże.

z osobą Wodza, wzorzec ideologii *Blut und Boden*, który musiał zostać na potrzeby odbiorcy rosyjskiego zmodyfikowany, między innymi poprzez oddanie należnego miejsca plemieniu słowiańskiemu. Z drugiej – jest to odwołanie do tradycji dawnego nacjonalizmu rosyjskiego, nie w jego treści monarchistycznej, lecz raczej w jego swoistym spirytualizmie, który wpłynął później na twórcę Ligi Michała Archaniola, Corneliu Codreanu. Trzecim źródłem wyrazistości doktryny RNJ jest zdaniem Shenfielda włoski wariant faszyzmu, przede wszystkim dzięki idei państwa korporacyjnego³¹.

Powyższe podsumowanie wydaje się stosunkowo racjonalne, umiejętnie wychwytuje bowiem trudną sytuację RNJ, która z jednej strony próbowała korzystać z wzorców faszystowskich i rasistowskich, z drugiej zaś – znacznie konsekwentniej niż w przypadku ideologów NNP zamierzała przystosować je do rosyjskich tradycji nacjonalistycznych, nie do końca przystających do założeń tych doktryn. Generalnie rzecz ujmując, barkaszowszczyzna odzwierciedla ideę ścisłej współzależności pomiędzy plemiennością a mistycznym, religijnym powołaniem narodu.

W nieco inny sposób, w swej koncepcji społeczeństwa, ustosunkowuje się do ideowego dziedzictwa faszystowskiego Partia Obrony Rosyjskiej Konstytucji „Rus” (Партия Защиты Российской Конституции „Русь”, PZRK), która wyemanowała z RNJ w 2006 roku pod kierownictwem Jurija Wasina. Najistotniejsze refleksje ideologiczne tego środowiska zawiera dostępna w wersji elektronicznej książka *Ludzie jako bogowie* (Люди как богу) Michaiła Pietrowicza Burlakowa. Wizja ta sprowadza się ogólnie do przekonania o paradoksalnym kształcie natury ludzkiej. Człowiek, widząc przed sobą drabinę, w irracjonalnym pędzie zawsze zmierzać będzie na najwyższy szczebel. Prowadzi to światową cywilizację do coraz radykalniejszego postępu zmierzającego ostatecznie do katastrofy ekologicznej mogącej bez trudu unicestwić całą ludzkość. Niebezpieczeństwa współczesnej cywilizacji mogą być jednak jeszcze poważniejsze, przede wszystkim ze względu na możliwość wyparcia normalnych procesów mentalnych przez programy informatyczne, w tym hipotetyczny „program nieśmiertelności”. To technologia „translacji izolowanej świadomości”, w której człowiek staje się nośnikiem zapisu świadomościowego pochodzącego z innego źródła. Może nawet dojść do sytuacji powielenia tej samej świadomości w kilku jednostkach. Tym samym „program nieśmiertelności” zostaje zrealizowany: zapis elektroniczny utrwała mentalną strukturę i to nie tylko w jednym nośniku. Zdaniem Burlakowa, dopuszczalność takich metod kreacji przyszłości rodu ludzkiego uwarunkowana musiałaby być powstaniem przynajmniej kilku światowych centrów realizujących „program nieśmiertelności”. W przeciwnym wypadku sytuacja mogłaby wymknąć się spod kontroli³².

³¹ S. Shenfield, *Russian Fascism. Traditions. Tendencies. Movements*, Armonk 1991, s. 127.

³² М.П. Бурлаков, *Люди как богу*, <http://pzrk.ru/partijnaya-literatura/lyudi-kak-bogi/lyudi-kak-bogi-ch6.html> (dostęp 23.03.2011).

Obok tej spirytualistyczno-eugenicznej koncepcji człowieka przyszłości doktryna PZRK zawiera bardziej konkretne postulaty, zawarte w sporządzonych przez Aleksandra Nikitina tzw. *33 Punktach*, czyli zestawie głównych założeń o znacznie bardziej ideowym nachyleniu. Z punktu widzenia systemu politycznego „obrońcy konstytucji” zmierzają do państwa ściśle scentralizowanego, unitarnego, unikającego jakichkolwiek pełnomocnictw dla podmiotów Federacji, które mogłyby ingerować w konstrukcję państwa. Członkowie PZRK wyobrażają sobie Rosję jako republikę prezydencką w celu skupienia władzy w jednym centrum (punkt 7). Narody mogłyby być reprezentowane we władzach centralnych, regionalnych i lokalnych w proporcji odpowiadającej procentowemu odsetkowi w całości społeczeństwa (punkt 6). Nie ulega wątpliwości, że głównym celem takiego zapisu jest ochrona przywilejów rosyjskiej większości, której język i kultura miałyby być obowiązkowym zasobem wiedzy każdego obywatela (punkt 2). Interesy państwa mają absolutny priorytet przed interesami poszczególnych jednostek, których powodzenie nie oznacza jeszcze powodzenia całego społeczeństwa (punkt 11)³³.

Najbardziej uderzająca na tym tle jest koncepcja narodu rosyjskiego zawarta w deklaracji *Nacja „Ruś”* (*Нация „Русь”*) Nikitina. Nie ulega wątpliwości, że liderzy PZRK postrzegają współczesne społeczeństwo rosyjskie jako naród etnicznych Rosjan (*русские*) z małym dodatkiem innych grup narodowościowych. Naród tytularny państwa ma wyjątkowe cechy państwowotwórcze ze względu na materiał genetyczny przekazywany w kodzie DNA poprzez tzw. gallogrupy kolejnym pokoleniom Rosjan. Inaczej niemożliwe byłoby stworzenie fenomenu tak wielkiego państwa, które mogło jednocześnie dać schronienie innym, potrzebującym pomocy nacjom. Nikitin posuwa się do fantastycznych twierdzeń, jakoby wspólnota genetyczna wschodnich Słowian z narodami zachodnioeuropejskimi sięgała epoki lodowcowej, natomiast w przypadku Słowian innych grup pokrewieństwo jest jeszcze odleglejsze. Rosjanie to Aryjczycy, co rzekomo potwierdzają badania genetyczne na terenie Europy i obszaru indyjskiego³⁴.

Ów wielogłos wyraźnie wskazuje na wewnętrzne rozszczepienie ideowe w PZRK. Jak trafnie wskazuje Agata Dubas, w partii istnieją dwa skrzydła: jedno nawiązujące do niemieckiego nazizmu, a przez to skłonne do antropologicznej fantastyki i plemiennej wsobności, drugie zaś „narodowo-patriotyczne”, czyli antyzachodnie i odwołujące się do mieszanki idei słowianofilskich, eurazjatystrycznych i etatystycznego faszyzmu³⁵. *33 Punkty* mogą bowiem zostać uznane

³³ *33 Пункта – Синтез позиций членов ПЗРК „Русь”*, <http://www.pzrk.ru/partijnaya-literatura/33-punkta/33-punkta-sintez-pozicij-chlenov-pzrk-rus.html> (dostęp 23.03.2011).

³⁴ А. НИКИТИН, *Нация „Русь”*, <http://pzrk.ru/partijnaya-literatura/nacziya-rus/nacziya-rus-ch-3.html> (dostęp 23.03.2011).

³⁵ А. Dubas, *Widmo brunatnej Rosji. Ksenofobia na tle etnicznym – przejawy, przyczyny i prognozy*, Warszawa 2008, s. 24.

za skąpy obszar wspólny idei rasistowskich fantastów, patriotycznych nacjonalistów i wymogów rejestracyjnych, które zresztą i tak nie zostały zaspokojone, partii odmówiono bowiem rejestracji.

Bardziej bezpośrednio do wartości doktryny faszystowskiej w formie nazistowskiej z wyraźnym odcieniem „narodowo-patriotycznym” odwoływała się funkcjonująca *de facto* nielegalnie Rosyjska Partia Narodowosocjalistyczna (Русская Национальная Социалистическая Партия, RNSP). W latach 1993–1998 występowała pod nazwą Rosyjski Związek Narodowy (Русский Национальный Союз, RNS). Zasadniczo wywodzi się ona z organizacji Pamiat³⁶, ale lider RNS, Konstantin Kasimowski, podobnie jak wcześniej uczynił to Aleksandr Barkaszow, zerwał więzy z macierzystym ugrupowaniem w 1992 roku, nadając nowej organizacji bardziej wyrazisty, narodowosocjalistyczny charakter, chociaż pewne relikty dawniejszej, „narodowo-patriotycznej” postawy niewątpliwie pozostały. Główne założenia programowe streszczają się w czterech punktach:

1. Szacunek dla prawosławia jako religii przodków. Kasimowcy odwołują się zatem do postawy *homo religiosus*, ale, podobnie jak neoeurazjatyści, w sensie religii narodowej. Prawosławie nie stanowi zatem wartości samej w sobie jako chrześcijaństwo, religia prawdy i zbawienia, lecz jest elementem tradycji. Tak czy owak, pomimo instrumentalnego traktowania religijnej spuścizny, nie mamy tu do czynienia z szyropajewowskim neopogaństwem, a już z pewnością nie z oskarżeniem chrześcijaństwa o destruktywny wpływ na żywą tkankę narodu.
2. RNSP opowiada się za społeczeństwem *stricte* państwowym. Silne państwo, charakterystyczny postulat klasycznego faszystowskiego państwa, to podstawa aryjskiego porządku.
3. Agresywny nacjonalizm jako reakcja obronna Rasy.
4. „Niemarksistowski” socjalizm, wedle którego wszystkie środki produkcji miałyby się znaleźć pod kontrolą państwa³⁶.

Symbolika RNSP nie odbiega od innych ugrupowań faszystowskich na świecie, co jednak ciekawe, ideolodzy ruchu utożsamiają symbol organizacji z wschodniorzymskim labarum, co wydaje się ukrywaniem prawdziwych intencji i propagandowym ukłonem w stronę środowiska prawosławnego:



Labarum



Godło RNSP

³⁶ *Наука борьба*, <http://www.nationalism.org/rnsp/bace.htm> (dostęp 23.03.2011).

RNSP w bardzo poważnym stopniu stawia na militaryzację, którą uważa z jednej strony za konieczność w warunkach panowania wrogiego narodowemu socjalizmowi reżimu, a z drugiej – za właściwy środek wychowawczy wobec młodzieży. Dzięki temu, jak sądzą przywódcy partii, Rosja posiadać znaczną grupę młodych ludzi gotowych do jej obrony. Rosjanin w ideale RNSP powinien być silny, zdrowy i nieograniczony w swych możliwościach i działaniach³⁷. Stanowi to gwarancję nowego typu społeczeństwa, które pragnie wyhodować Kasimowskij i jego drużyna.

Ideologia tego świadomego swych celów przywódcy nie może być utożsamiona z charakterystycznym nietscheańskim kultem czystej cielesności, tak bardzo bliskim skrajnym nazistom. Wprost przeciwnie, Kasimowskij zaznacza, że konieczne jest przygotowanie Rewolucji, jednak będzie to Rewolucja Ducha przeciwko ciału, Rewolucja Porządku przeciwko demokracji, a w ogólnym bilansie Rewolucja Bohatera przeciwko mieszcuchowi. Do walki tej wzywa wszystkich, którym pojęcia Ducha i Rasy nie stały się zupełnie obojętne³⁸.

Właśnie w tym aspekcie można dopatrywać się kwintesencji myślenia rosyjskich narodowych socjalistów, którzy, inaczej niż NNP i Szyropajew, zmierzają w jednym kierunku wraz z eurazjatystami. W jednym z nowszych tekstów Kasimowskij rozlicza się z ideologią skrajnej prawicy, krytykując jej zapatrzenie w działalność światowego żydostwa, masonerii, syjonizmu czy zmitologizowanych „prowokatorów”. Prawdziwe nieszczęście, jego zdaniem, przychodzi ze strony rodzimych ideologów, których głównym przewinieniem jest programowy minimalizm. Odnosząc się do tekstów Grigorija Klimowa i Siergieja Żarikowa, wskazuje, że są to tylko przykłady zakrojonej na szeroką skalę ofensywy podczłowieka, którego głoszą ideolodzy dnia dzisiejszego, ustanawiając na wzór trójcy Marks–Engels–Lenin swe własne trzy aksjomaty zniszczenia prawdziwego Człowieka przez armię robotów-golemów. Aksjomatem pierwszym jest przekonanie, że „nikt nie może znać prawdy”. Zdaniem Kasimowskiego, jest to satanistyczne w swej istocie uderzenie w autorytet Boga, Kościoła, Władzy, Wodzina, Rodziny. Aksjomat drugi zakłada, że każde zdanie może zostać uznane za prawdziwe, a trzeci wyrasta z ideałów rewolucji francuskiej, głoszącej wolność, równość i braterstwo. W ten sposób każdy otrzymał prawo do swojej własnej opinii, nawet gdyby opinia ta przeczyła faktom; jest to w zasadzie nowa forma prawa dżungli. Tymczasem podczłowiek nie może posiadać prawa do własnej opinii, jest jedynie bydlęm, które powinno podporządkować się tym, którzy doszli do Objawienia Bożego³⁹. Człowiek w prawdziwym tego słowa znaczeniu jest

³⁷ Штурмовики РНСР, <http://www.nationalism.org/rnsp/bace.htm> (dostęp 23.03.2011).

³⁸ К. Касимовский, *Пусть будет война!*, <http://www.nationalism.org/rnsp/bace.htm> (dostęp 23.03.2011).

³⁹ К. Касимовский, *Недочеловеки*, <http://www.nationalism.org/rnsp/bace.htm> (dostęp 23.03.2011).

bowiem pasjonariuszem⁴⁰, osobą gotową ponieść śmierć za swą ideę; jak pokazał przykład wielu wieków, to właśnie tacy ludzie budują imperia.

Narodowy socjalizm RNSP ma zatem charakter dalece bardziej rosyjski niż doktryna NNP, zbliżając się do linii prezentowanej w latach trzydziestych XX wieku przez faszyzm Rodzajewskiego, jednak z silnym odcieniem rasistowskim. Poszukując specyfiki swej organizacji, jego ideolodzy wyraźnie wskazują, że nie zamierzają dostosowywać się do jakiegoś idealnego modelu narodowego socjalizmu, ten bowiem zasadniczo nie istnieje. Nawet niemiecki nazizm, reprezentowany przez Hitlera, nie stanowił bowiem doktryny oryginalnej. Idee nazistowskie głosili przecież wcześniej tacy myśliciele, jak Werner Sombart czy Arthur Möller van der Bruck. Aleksandr Jelisiejew, jeden z czołowych ideologów partii, biorąc pod uwagę ową niejednoznaczność, wyraźnie wyznacza zadania narodowego socjalizmu w Rosji. Powinien on być zatem: po pierwsze – prawosławny, odrzucający stanowczo wszelkie próby ideowego indywidualizmu; po drugie – w sensie systemu politycznego zmierzać ma ku monarchii, ku wodzowsko-korporacyjnemu zarządzaniu, realizując tym samym głęboko zakorzeniony w Rosji archetyp Cara czy hiperborejskiego Włastielina; po trzecie – w sferze gospodarki dominować powinien sektor publiczny, interwencjonizm państwa powinien być decydujący, a przedsiębiorczość prywatna stosunkowo drobna. Jelisiejew jest zatem świadomy, że w odróżnieniu od narodowego socjalizmu w Niemczech, jego rosyjski odpowiednik upodabnia się nieco do marksizmu, w gruncie rzeczy jednak nim nie będąc ze względu na absolutne zaprzeczenie internacjonalizmu czy religijny światopogląd⁴¹.

Kolejnym ugrupowaniem o charakterze narodowosocjalistycznym w Rosji początku XXI stulecia jest Związek Słowiański. Organizacja ta powstała we wrześniu 1999 roku z inicjatywy i pod przywództwem Dmitrija Diomuszkina. Owa paramilitarna grupa została uznana przez sąd pierwszej instancji w Moskwie za ekstremistyczną, a tym samym zakazana, co potwierdził wyrok Sądu Najwyższego FR z czerwca 2010 roku. Stało się to bezpośrednim powodem do tworzenia legalnej struktury o nazwie Słowiańska Siła (Славянская Сила, SS), która umożliwiłaby oficjalną działalność, stanowiącą przykrywkę dla właściwych celów, których Związek nigdy szczególnie nie ukrywał.

Główne zarysy owej nie do końca sprecyzowanej ideologii powstały w połowie pierwszej dekady nowego tysiąclecia. Liderzy Związku deklarują zatem głębokie przywiązanie do zasady nacjonalizmu, zdając sobie sprawę z zanika-

⁴⁰ Termin etnologii Lwa Gumilowa, eurazjatysty epoki sowieckiej. Stosowany był w licznych pracach tego autora, m.in. w *Etnogenezie i biosferze Ziemi* (Этногенез и биосфера Земли) czy w popularnej książce *Od Rusi do Rosji* (wyd. polskie: Warszawa 2004).

⁴¹ А. Елисеєв, *Какой национал-социализм нам нужен?*, „Штурмовик” 1996, nr 4 (16), 16–29.02, <http://www.nationalism.org/rnsp/bace.htm> (dostęp 23.03.2011).

nia negatywnych konotacji związanych z tym terminem. Nacjonalizm rozumieją przede wszystkim jako próbę zachowania specyfiki własnej społeczności. Jak stwierdzają, nie chodzi o negację dorobku innych nacji, która byłaby zwykłą mizantropią, ale raczej o zachowanie niepowtarzalności własnej grupy. Powołanie to wzmocnione jest przekonaniem o niemożliwości głębszego porozumienia odmiennych narodów, Diomuszkin i jego gwardia negują wręcz możliwość wspólnej dla wszystkich narodów etyki. Oznacza to, że dla Związku Słowiańskiego treść prawa naturalnego jest zupełnie inna niż w tradycji zachodniego chrześcijaństwa czy w *Drugim traktacie o rządzie* Locke'a. Normalna w tradycji katolickiej i liberalnej uniwersalizacja aksjologicznej matrycy natury ludzkiej w ideologii rosyjskiego SS staje się patologią, podczas gdy rolę normy przyjmuje prawo niemożności powszechnej syntezy narodów.

Doktryna związku zdecydowanie odrzuca twierdzenie, jakoby koniecznym następstwem konsekwentnego nacjonalizmu była ksenofobia. Ta bowiem rodzi się raczej w tych państwach, które unikają zasady zdrowego nacjonalizmu, tj. w wieloetnicznych społecznościach opartych na zasadzie równoprawności. Zastosowanie zasady równoprawności nie jest możliwe w Europie, którą coraz bardziej zasiedlają narody wyznające zupełnie odmienne systemy wartości.

Nacjonalizm nie ma także nic wspólnego z bezwarunkowym antysemityzmem. Wprost przeciwnie, SS uznaje prawo narodu żydowskiego do kreowania własnego państwa, a nawet wyraża wobec niego pewien podziw, po pierwsze ze względu na zachowanie zasady Nacjonalizmu, a po drugie z powodu obrony wartości europejskiej rasy na Bliskim Wschodzie. Odrazę wzbudza w diomuszkinowcach „profesjonalny antyfaszyzm” niektórych środowisk żydowskich, podobnie jak również szkodliwy „profesjonalny antysemityzm” fałszywych nacjonalistów.

Ideolodzy rosyjskiego SS wyraźnie zarysowują zatem granicę pomiędzy faszyzmem Mussoliniego a nacjonalizmem, za którego wyznawców się uważają. Ten pierwszy zakłada, że to „państwo tworzy naród”, że „wszystko dla państwa, nic przeciwko państwu”, gdy tymczasem nacjonalizm diomuszkinowców, pomimo sympatii dla faszystowskiej estetyki, odwołuje się tylko do Nacji rozumianej jako dziedzictwo krwi⁴². Tym samym koncepcja ta staje się raczej eksplicacją narodowego socjalizmu niż klasycznej doktryny włoskiej. W odpowiedzi na najczęściej zadawane pytanie autorzy doktryny SS nie ukrywają zresztą, że właściwym ich celem jest ukształtowanie Rosji jako państwa narodowosocjalistycznego⁴³.

⁴² Д. Дёмушкин, Инквизитор СС, Алексей Д., *Уроки русского национализма*, <http://www.demushkin.com/page3.php>.

⁴³ *Ответы на часто задаваемые вопросы*, <http://www.demushkin.com/page7.php#faq1> (dostęp 23.03.2011).

Generalny rzut oka na wybrane koncepcje rosyjskiego faszyzmu prowadzi do kilku fundamentalnych wniosków:

1. Doktryny faszystowskie wśród Rosjan bądź też tendencje faszyzujące występują stosunkowo stale niemal od początku dwudziestego stulecia, nie mogą zatem uchodzić za efemeryczne.
2. Polemika wewnątrz środowiska ma charakter dojrzały od samego początku, wykazując wyodrębnianie się w nim nurtu etatystycznego i rasistowskiego.
3. Dominującą rolę odgrywa, podobnie jak w innych państwach europejskich, nurt rasowo-nacjonalistyczny.
4. W większości przypadków rosyjskie doktryny faszyzujące skłaniają się, inaczej niż w faszyzmie włoskim i narodowym socjalizmie Trzeciej Rzeszy, ku uznaniu religii prawosławnej za ważny element identyfikacyjny nacji, a w większości także za podstawę porządku społeczeństwa.
5. Człowiek w tym społeczeństwie to bez wątpienia pasjonariusz, definiowany cechami Nacji, niekiedy nawet jednoznacznie sformatowany przez aryjskie cechy rasowe, które uzewnętrzniają się nie tylko w porządku materialnym, ale także mentalnym i aksjologicznym.